

## RAPORT: POLSKA POWINNA UTRZYMYWAĆ NISKIE STAWKI AKCYZY NA PALIWA I PRĄD

---

Polska powinna utrzymywać możliwie najniższe stawki akcyzy na paliwa i energię elektryczną, gdyż ich niska cena jest bodźcem stymulującym rozwój całej gospodarki – wynika z zaprezentowanego w piątek raportu opracowanego dla grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

W piątek zaprezentowano raport „Save&Invest: Polityka akcyzowa Ministerstwa Finansów czy Komisji Europejskiej? Wspólnotowe i krajowe regulacje podatku akcyzowego” przygotowany dla grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów przez Forum Prawo dla Rozwoju #Law4Growth.

„Polska powinna utrzymywać możliwie najniższe stawki akcyzy na paliwa i energię elektryczną, gdyż ich niska cena jest bodźcem stymulującym rozwój całej gospodarki. Pilnego obniżenia do poziomu unijnego minimum wymaga stawka akcyzy od gazu LPG” – napisano w raporcie.

Autorzy są zdania, że z uwagi na "istotną rolę prawodawstwa unijnego w zakresie podatku akcyzowego Polska powinna dążyć do wzmocnienia swojej roli w Unii Europejskiej i podejmować działania mające na celu zabezpieczenie interesów akcyzowych naszego kraju w ramach struktur UE". „Ingerencja prawodawstwa unijnego jest obecnie tak duża, że działania państw członkowskich, w tym Polski, w dużej mierze polegają na kopiowaniu przewidzianych w dyrektywach treści normatywnych do ustaw krajowych. W tym rozumieniu akcyza stała się bardziej podatkiem unijnym niż polskim. Wciąż jednak wpływy z akcyzy przekazywane są do budżetu państwa, nie zaś do budżetu unijnego, zatem w tym ujęciu jest to podatek krajowy” – napisano w raporcie. Zdaniem autorów raportu, obecnie akcyza ma już zupełnie inne cele niż w przeszłości.

„Nie jest już podatkiem od konsumpcji dóbr luksusowych. Częściowo utrzymała swoją rolę w zakresie zmniejszania dostępności cenowej substancji szkodliwych dla zdrowia. Wpływy z tytułu opodatkowania alkoholu i wyrobów tytoniowych wyniosły w 2019 r. 29,24 mld zł, co stanowiło 40,3 proc. wszystkich wpływów z akcyzy. W konsekwencji, dawny podatek od "grzechu i luksusu" pełni funkcję przeważająco fiskalną, przynosząc budżetowi państwa blisko 20 proc. wszystkich dochodów podatkowych i 18 proc. wszystkich dochodów budżetu państwa” – napisano w raporcie przygotowanym dla grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

Z raportu wynika, że mimo silnej ingerencji UE w kształt przepisów podatkowych nadal utrzymują się w Polsce spore rozbieżności w zakresie opodatkowania poszczególnych wyrobów, będące skutkiem mniej lub bardziej celowych działań polskiego rządu. Przykładem może być choćby stawka akcyzy na tzw. wyroby nowatorskie, czyli produkty tytoniowe wymykające się definicjom ujętym w dyrektywach unijnych. Jest ona w Polsce aż o ponad 50 proc. niższa niż wynosi średnia dla krajów UE, podczas gdy stawka akcyzy na e-papierosy jest zbliżona do średniej UE.



Reklama

„Jest to przykład nieuzasadnionego interesem gospodarczym naszego kraju zróżnicowania stawki akcyzy, który może budzić wątpliwości dotyczące zgodności z unijnymi zasadami funkcjonowania rynku wewnętrznego wyrażonymi w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. O ile zróżnicowanie stawki akcyzy dla cydru i perry w stosunku do innych napojów fermentowanych podyktowane było między innymi interesem polskiego sadownictwa, o tyle podobne przesłanki nie zachodzą w przypadku wspomnianych powyżej wyrobów nowatorskich (...)” – napisano w raporcie.

Kolejnym przykładem preferencji w akcyzie jest niska stawka tego podatku naliczanego od energii elektrycznej. Jak wskazali autorzy raportu, akcyza od energii elektrycznej wynosi aktualnie 5,00 zł/1MWh, co stanowi 1,40 zł od 1 GJ energii.

„ (...) w przypadku zwiększenia wykorzystania pojazdów elektrycznych prowadzić będzie do istotnego uszczuplenia podatkowego. Preferencja fiskalna, jaką objęta jest elektromobilność (wyłącznie) w zakresie akcyzy i co warto podkreślić, po czterokrotnej redukcji stawki dla energii elektrycznej od początku 2019 r. w stosunku do benzyny jest 34-krotna. Na skutek jednak innych interwencji regulacyjnych (opodatkowania węgla oraz emisji CO<sub>2</sub>), finalna cena energii elektrycznej niweluje dysproporcję ujawniającą się na poziomie podatku akcyzowego” – napisano w raporcie.

Kolejnym przykładem zróżnicowania akcyzy na ten sam produkt jest akcyza na alkohol. Jak wyliczyli autorzy raportu, w przypadku zakupu wódki o zawartości 40 proc. etanolu zapłacimy 6 zł 27 gr podatku akcyzowego za 100 ml czystego etanolu. Jeśli zdecydujemy się nabyć piwo o zawartości alkoholu 7,5 proc. oraz ekstraktu 15,1 proc. objętości (przykład oparty o rzeczywisty produkt funkcjonujący w powszechnym obrocie), to wtedy za 100 ml czystego alkoholu etylowego zapłacimy już tylko 1 zł 72 gr podatku akcyzowego.

„Ministerstwo Finansów wskazało, iż aktualnie nie są prowadzone żadne prace legislacyjne nad zmianami dot. stawki podatku akcyzowego od napojów alkoholowych. W związku z powyższym, warte rozważenia wydaje się zróżnicowanie stawek akcyzy w zależności od detalicznej ceny butelki alkoholu w sklepie - na przykład poboru o połowę niższej stawki akcyzy w przypadku wyższej niż 5 zł ceny butelki półlitrowego piwa oraz przekraczającej 30 zł ceny półlitrowej butelki wyrobu wysokoprocentowego” – sugerują autorzy raportu.

Autorzy raportu zwrócili też uwagę na opodatkowanie LPG. Jak wskazali, stawka akcyzy od gazu LPG, liczona wraz z opłatą paliwową, jest wyższa o 34,5 proc. (755,38 zł za 1000 l) od minimum unijnego (561,68 zł za 1000 l).

„Należy więc zadać sobie pytanie, dlaczego rządzący z jednej strony wspierają ekologizację paliw silnikowych, wręcz zwalniając z akcyzy gazy ziemne, a z drugiej nie korzystają ze wszystkich prawnych możliwości do promowania ekologicznego gazu LPG. Odpowiedzi na to pytanie nie sposób znaleźć w aktach normatywnych ani w doktrynie, a zaledwie przybliżeniem może być odstąpienie polskich koncernów energetycznych od produkcji paliwa LPG, które skazuje nas na jego import z Federacji Rosyjskiej” – napisano w raporcie.

Według autorów raportu państwo powinno rozpocząć produkcję LPG w krajowych rafineriach i jednocześnie obniżyć akcyzę na to paliwo. Ich zdaniem, nasz kraj powinien generalnie korzystać z tej swobody w kształtowaniu stawek akcyzy, jaką dają nam regulacje unijne.

„Jednocześnie tam gdzie pozostawiono nam swobodę decyzyjną, Polska powinna prowadzić krajową politykę akcyzową zgodną ze swoim interesem gospodarczym i fiskalnym” – napisano w raporcie.

Jak wyjaśniono, celem stowarzyszenia Forum Prawo dla Rozwoju #Law4Growth, będącego think tankiem i jednocześnie agencją Public Affairs, jest inicjowanie zmian w prawie, które służą interesowi państwa oraz dobru wspólnemu jego obywateli.